

waniach do napaści na Polskę, jak i w operacjach o charakterze eksterminacyjnym na terenie Polski (m.in. działalność *Einsatzgruppen*). M. Wildt nie pominął także „bydgoskiej krwawej niedzieli”, wysiedleń ludności polskiej i żydowskiej z terenów wcielonych do Rzeszy oraz polityki całkowitej germanizacji tych ziem. Poddał analizie działalność *RSHA* w Europie Zachodniej i w Skandynawii (1940-1941), na terenie ZSRR (1941-1944), w Europie Środkowej (Protectorat Czech i Moraw, Słowacja, Węgry). Punkt ciężkości tej części pracy tworzy wyraźnie „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej”.

Część ostatnia została poświęcona losom niektórych funkcjonariuszy *RSHA* po zakończeniu działań wojennych. Jest rzeczą uderzającą, jak wielu z nich udało się zaklimatyzować w adenauerowskich Niemczech. Bardziej szczegółowo omówił M. Wildt cztery powojenne kariery: Erwina Schulza, Martina Sandbergera, Karla Schulza i Hansa Rößnera.

Autor omawianego studium dowodzi, że – wbrew dość powszechnym opiniom (w literaturze: Johannes Tuchel, Gerhard Paul i in.) – Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy nie był tylko biurokratyczną instytucją, w której jedynie czysto administracyjnie scalono odrębne pionierzy hitlerowskiego aparatu bezpieczeństwa. Przeciwnie, właśnie jako samodzielny i sprężysty organ *RSHA* odegrał czołową rolę w nazistowskim ludobójstwie. Zgodnie z założeniami R. Heydricha, miał być instytucją „nowego typu”, rodzajem „administracji zaangażowanej w walkę” (*kämpfende Verwaltung*). W myśl tej koncepcji skierowanie do tego rodzaju instytucji na ogół młodych i wykształconych członków *NSDAP*, zaangażowanych ideowo, bezwzględnych wobec rzeczywistych bądź domniemych wrogów reżimu, miało sprawić, iż Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy stawał się podczas II wojny światowej centralną hitlerowskiego ludobójstwa.

Obszerna książka M. Wildta jest jedną z najważniejszych publikacji, jakie zostały wydane w ostatnich latach na temat dziejów Trzeciej Rzeszy. Spod pióra rzetelnego badacza wyszła zaskakująco nowatorska (biorąc pod uwagę, jak w końcu wiele już wiemy o zbrodniach reżimu nazistowskiego) panorama wojennego aparatu przemocy hitlerowskich Niemiec. Jest jednocześnie książką, którą czyta się znakomicie – sprawia to wyjątkowo udane włączenie w tok narracyjny perspektywy biograficznej.

Stanisław Żerko

JAN PIROŻYŃSKI: *Zofia Jagiellonka (1522-1575) i jej księgozbiór*. Polska Akademia Umiejętności, Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego (ogólnego zbioru tom 102), Kraków 2004, 339 ss. + 36 ilustr.

Kiedy w okresie zimnowojennym mało kto mógł spodziewać się zawrotnego biegu zmian politycznych w Europie Środkowej, dolnosaksońska książnica *Herzog August Bibliothek* w Wolfenbüttel (jej ówczesny dyrektor Paul Raabe z historycznej perspektywy nazwał ją Bibliosybirskiem ze względu na położenie w pobliżu granicy między RFN i NRD) rozpoczęła delikatną współpracę z Europą Wschodnią poprzez stopniowo rozwijany system stypendialny. Pierwszą osobą z Polski, która się tam pojawiła, był Jan Pirożyński, krakowski historyk zajmujący się dziejami XVI i XVII w., początkowo parlamentaryzmem (plonem tych dociekań stała się monografia *Sejmu warszawskiego roku 1570*). Nawiązane kontakty przeobraziły się w trwały związek, zaowocowały licznymi publikacjami z zakresu związków kulturalnych między krajami Rzeszy a Rzeczpospolitą przedrozbiorową, a także ścisłą współpracą. Z biegiem czasu w mieście nad Neckarem gościło corocznie przynajmniej kilkunastu badaczy znanego z Wisty i Odry, prowadząc kwerendy, które owocowały rozprawami i książkami. P. Raabe wspominał o tym, zwłaszcza o pierwszym gościu z Polski, w obszernym pamiętniku naukowym: *Bibliosibirsk oder Mitten in Deutschland. Jahre in Wolfenbüttel*. Uniwersytet Jagielloński nadał mu swój doktorat honorowy, a grono polskich stypendystów uczciło księgą pamiątkową, podobnie jak Sabine Solf, długoletnią szefową działu

naukowego i współpracy z zagranicą. Istniały powody wdzięczności, bowiem w latach 1992-1994 ukazał się w kilku eleganckich woluminach informator o podstawowym dla dalszych kwerend znaczeniu: *Polnische Drucke und Polonica 1501-1700. Katalog der Herzog August Bibliothek Wolfenbüttel*. Podobnego opracowania doczekali się tylko Węgrzy.

Jan Pirożyński zadomowił się w tamtejszych zbiorach bibliotecznych, a także w miejscowym *Niedersächsisches Hauptstaatsarchiv*, przeprowadzał też poszukiwania w Hanowerze, Berlinie, Dreźnie i Wiedniu. Opublikował fundamentalne dzieła, jak *Z dziejów obiegu informacji w Europie XVI wieku. Nowiny z Polski w kolekcji Jana Jakuba Wicka w Zurychu z lat 1560-1587* (Kraków 1995), *Johannes Gutenberg i początki ery druku* (Warszawa 2002), świeżo zaś *Komentarz do faksymile pelplińskiej Biblii Gutenberga* (Pelplin 2004). Obok redakcji zasłużył się też autorsko w kilku tomach wydawnictwa *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku* (dwa woluminy dotyczące Małopolski, które ukazały się w 2000 r.). Ostatnie lata przyniosły obfity plon, który spotykał się z uznaniem ze strony recenzentów. Ale badacz przejdzie do dziejów historiografii przede wszystkim jako autor monografii, nad którą pracował przez całe ćwierćwiecze, w kolejnych edycjach udoskonalając tekst, który w wyniku dalszych badań poszerzał o kolejne zagadnienia. Dołączył więc do grona uczonych, uitożsamianych ze swymi bohaterami, jak modelowy w tym względzie inny krakowski badacz wczesnych czasów nowożytnych, Władysław Pocięcha, który przez całe twórcze życie podążał tropami królowej Bony, ale w czterech potężnych tomach nie zdołał dokończyć poświęconego jej dzieła, ponadto żonę Zygmunta Starego nadto idealizował.

Wśród sześcioro jej dzieci (cztery córki, Zygmunt August oraz przedwcześnie urodzony wskutek wypadku na polowaniu w Niepołomicach i natychmiast zmarły Wojciech) urodzona w 1522 r. Zofia, najstarsza z trzech (nie licząc pierworodnej Izabeli) siostr, którym długo groziło staropanieństwo, doczekała się szczęśliwego (?) losu w wieku lat 33, kiedy poprosił o jej rękę Henryk Młodszy, władca dosyć pośledniego w Rzeszy księstwa Brunzwik-Wolfenbüttel (w oficjalnej tytulaturze Herzog von Braunschweig und Lüneburg), w dodatku wdowiec po sześćdziesiątce, ojciec dorosłego syna, kontentujący się jeszcze z czasów pierwszego małżeństwa drugim nieformalnym związkiem. Przyszło jej spędzić w Niemczech ostatnie dwadzieścia trzy lata życia, w tym siedem w roli księżnej wdowy.

Po raz pierwszy autor zajął się tą postacią w pracy habilitacyjnej *Księżna brunswicka Zofia Jagiellonka (1522-1575) i jej biblioteka. Studium z dziejów kultury* (Kraków 1986), wydanej w nakładzie zaledwie 250 egzemplarzy. Nie dotarła więc do zbyt szerokiego kręgu czytelników, za to znalazła się w rękach kompetentnych recenzentów, których opinie najwidoczniej zachęciły badacza do kontynuowania pracy nad tematem. W efekcie po sześciu latach opublikowana została znacznie poszerzona wersja, której szata graficzna mogła sprawić satysfakcję, ukazała się bowiem w 1992 r. nakładem renomowanej oficyny Otto Harrassowitz w Wiesbaden jako 18. tom znanej serii „Wolfenbütteler Schriften zur Geschichte des Buchwesens” pod tytułem: *Die Herzogin von Braunschweig Wolfenbüttel aus dem Hause der Jagiellonen (1522–1572) und ihre Bibliothek. Ein Beitrag zur Geschichte der deutschen-polnischen Kulturbeziehungen in der Renaissancezeit*. Ale wysoka cena (w mniejszym stopniu też język druku) sprawiła, że dzieło w niewielkim stopniu mogło dotrzeć do polskich bibliotek, a tym bardziej do indywidualnych księgozbiorów. Przeważnie informacja o nim pochodziła z opublikowanych recenzji (zob. m.in. „Zapiski Historyczne” zeszyt 4 z 1995 r., s. 148-150). Toteż dobrze się stało, że Polska Akademia Umiejętności podjęła decyzję o nowym – godnym uznania od strony edytorskiej, zgodnie z dobrą tradycją tej instytucji – wydaniu dzieła. Autor zachował tytuł pierwotny w jego zasadniczej części, przy czym pozostawiając bez większych zmian rozważania nad księgozbiorem polskiej królowej na niemieckim dworze książęcym, wzmocnił akcenty dotyczące życia i działalności Jagiellonki w jej nowym środowisku, z którym na trwałe się związała, opanowując język i najpewniej porzucając katolicyzm dla protestantyzmu, co uczyniła po śmierci męża pod wpływem wyznającego gorliwie luteranizm pasierba Juliusza.

Dzieło oparte jest na gruntownej – przede wszystkim niemieckojęzycznej – podstawie źródłowej, przy czym autor podzielił wykład na dwie części merytoryczne i trzecią, materiałową (testament Zofii

i jego uzupełnienia, biografia według kazania pogrzebowego oraz wykaz rękopisów i druków z kolekcji księżnej, s. 247-284). Uzupełnienie stanowią streszczenia (angielskie i niemieckie), indeksy osób i miejscowości, wykaz ilustracji oraz licząca 30 stron druku bibliografia (s. 285-339).

Część pierwsza nosi tytuł: *Życie i działalność Zofii Jagiellonki* (s. 19-166) i dzieli się na 9 rozdziałów, z których pierwszy dotyczy lat 1522-1555 spędzonych w ojczyźnie, kolejne okresu 1555-1575, kiedy była żoną panującego księcia, wdową po nim i mieszkała na zamku w Schöningen, kwestii religijnych, politycznych i kulturalnych, wreszcie ostatni zawiera interesującą próbę – jak pisze autor – opisu mentalności Zofii. Wiele miejsca zajmują związki z krajem, interesująco ukazana została ewolucja stosunku do religii. Zamieszkanie z dala od sióstr i pewne możliwości ujawnienia indywidualności pozwoliły jej „wyzwolić się” spod wpływu matki i sióstr, okazać aktywność, krytycyzm, a zarazem zdolności taktyka w obcym środowisku i trudnych nieraz sytuacjach. Tak wszechstronne przedstawienie sylwetki Zofii było możliwe dzięki istnieniu bogatej podstawy materiałowej, po raz pierwszy tak dogłębnie wykorzystanej przez monografistę. W części drugiej dzieła, dotyczącej księgozbioru Zofii (s. 169-243) wytrawny znawca dawnych bibliotek przeanalizował jego zawartość, dokonał identyfikacji poszczególnych tytułów, zajął się inwentarzami, XVI-wiecznym katalogiem, sięgnął do korespondencji, wiele uwagi poświęcił gazetom pisany z kolekcji.

Dzieło Jana Pirożyńskiego będzie służyć wielu badaczom europejskim dzięki edycjom w dwu językach.

Marceli Kosman



Piotr Kalka

ROLA RFN W ROZWOJU INTEGRACJI EKONOMICZNEJ WE WSPÓLNOTACH EUROPEJSKICH

seria Studia europejskie nr 11

Praca poświęcona jest analizie roli Republiki Federalnej Niemiec w rozwoju integracji ekonomicznej we Wspólnotach Europejskich. Obejmuje okres bardzo istotnych postępów integracji – począwszy od lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku do pierwszych lat obecnego stulecia.

Rola RFN pokazana została przez pryzmat jej wpływu na rozwiązywanie najważniejszych problemów z zakresu integracji ekonomicznej. Zaliczono do nich reformy wspólnej polityki rolnej, stworzenie jednolitego europejskiego rynku wewnętrznego, budowę unii walutowo-gospodarczej i rozszerzenie ugrupowania na Wschód.

Realizując swą politykę europejską, Republika Federalna promowała przeważnie rozwiązania oznaczające dalszy postęp integracji ekonomicznej. Generalnie można stwierdzić, że RFN odgrywała w analizowanym okresie bardzo istotną pozytywną rolę w rozwoju integracji ekonomicznej. Była „motorem” jej rozwoju.

Do działań na rzecz pogłębiania integracji ekonomicznej skłaniały Republikę Federalną zarówno względy o charakterze ekonomicznym jak i politycznym.

Chociaż RFN wywarła bardzo silny wpływ na kształt wspólnotowych postanowień oraz traktatów, nie była w stanie przeforsować w pełni swych celów. Musiała zgadzać się na ustępstwa w stosunku do innych państw, do czego skłaniał ją także istniejący we Wspólnotach system podejmowania decyzji.

W rozprawie podjęto również kwestię wpływu zjednoczenia obu państw niemieckich na pozycję negocjacyjną Niemiec. Wydarzenie to niewątpliwie odbiło się na stanowisku niemieckim w sprawie unii walutowo-gospodarczej.

W recenzji wydawniczej prof. Bohdan Gruchman napisał: „Publikacja porusza bardzo aktualny i interesujący temat. Mimo tego, że dotyczy przeszłości, wpisuje się doskonale we współczesną debatę o Unii Europejskiej. Wyjaśnia genezę podstawowych aspektów funkcjonowania tej organizacji: przekonująco dokumentuje, jak drogą negocjacji i kompromisów państw członkowskich powstawały ramy i zasady funkcjonowania Wspólnoty Europejskiej”.